

Wybiórcze sankcje USA

#Astronautyka 9 maja 2014

Administracja USA i United Launch Alliance wystąpiły do sądu o zniesienie zakazu importu rosyjskich silników do rakiet nośnych Atlas V. Zakaz to efekt sankcji wobec FR, dla których pretekstem jest sytuacja na Ukrainie.



Administracja USA i United Launch Alliance (ULA) – spółka Boeinga i Lockheed Martina, wystąpiły 7 maja do United States Courts of Federal Claims o zmianę decyzji sprzed tygodnia, dotyczącej zakazu importu rosyjskich silników na paliwo ciekłe RD-180, wykorzystywanych do napędzania rakiet nośnych Atlas V. Sędzia Susan Braden w odpowiedzi na pozew prywatnego producenta systemów kosmicznych – Space X przeciw US Air Force i ULA, wydała nakaz wstrzymania dostaw silników RD-180. Chodziło o konkretny kontrakt – zakup z wolnej ręki 36 rakiet nośnych produkcji ULA i transferowanie pieniędzy amerykańskich podatników do Rosji. Pozew wspierał skrajnie antyrosyjski senator John McCain, otwarcie lobbujący za Space-X.

Za podstawę nakazu sędzia wzięła akt wykonawczy nr 13661, wprowadzający sankcje przeciw osobom z administracji Kremla, nałożone za działania Rosji na Ukrainie. Powołała się też na restrykcje eksportowe wprowadzone 28 kwietnia przez departament stanu i handlu. Sędzia wskazała wicepremiera Dmitrija Rogozina, odpowiedzialnego w FR za sektor kosmiczny, zakazując *jakichkolwiek zakupów lub opłat na rzecz NPO Energomasz lub innego podmiotu od niego zależnego*. Nakaz nie obejmuje już złożonych zamówień i pieniędzy wypłaconych Rosjanom.

Na wyrok sądu, 1 maja na Twitterze odpowiedział sam Rogozin, pisząc, że ma plan pomocy USA w lotach kosmicznych bez udziału przedsiębiorstw rosyjskich. – *Po przeanalizowaniu sankcji przeciw naszemu przemysłowi kosmicznemu, sugeruję, by*

USA dostarczały astronautów na ISS [Międzynarodową stację kosmiczną] za pomocą trampoliny - napisał rosyjski wicepremier. Analitycy zauważyli, że sytuacja przypomina początki ery kosmicznej, gdy po transmitowanej na żywo przez telewizję katastrofie niedosłęgo pierwszego amerykańskiego satelity Vanguard, sowieccy dyplomaci proponowali USA przystąpienie do programu pomocy ZSRS państwom zacofanym technologicznie.

Według odwołania administracji USA, a konkretnie departamentów skarbu, handlu i stanu, zakup silników RD-180 nie powoduje żadnych bezpośrednich lub pośrednich zysków dla Dimitrija Rogozina. Z dokumentu wynika, że Departament Stanu nie jest nawet pewny, czy Dimitrij Rogozin rzeczywiście *kontroluje* Energomasz. Wniosek administracji wsparły ULA oraz USAF, dla których rosyjskie dostawy są strategicznie ważne - bez nich niemożliwe byłoby dostarczanie wielu ważnych ładunków wojskowych na orbity wokółziemskie.

By zmienić obecną sytuację, USA próbują się uniezależnić od dostaw rosyjskich. Na 2015 w budżecie Pentagonu przewidziano ok. 220 mln USD na zaprojektowanie odpowiednika silnika RD-180. Ma być on gotowy w 2019, a jego producent powinien dostarczać seryjne silniki wszystkim przedsiębiorstwom produkującym rakiety nośne w USA, co oznaczałoby faktyczne złamanie monopolu ULA.